



Od 5 października br. trwał plebiscyt „Gazety Pomorskiej” na najpopularniejszą postać regionu kujawsko-pomorskiego. Spośród 56 kandydatur z grona polityków, ludzi mediów, kultury, sportowców, czytelnicy GP wybierali poprzez głosowanie swoich ulubieńców.

Z ich podobiznami w karykaturze powstała unikatowa talia kart, gdyż plebiscyt zatytułowano „Poker Pomorskiej 2009”. Przez kilka tygodni odkrywano kolejne karty z nazwiskami, których liczba głosów czytelników usytuowała na odpowiedniej wartości karcie talii.

We wtorek i czwartek, 10 i 12 listopada br. odkryto karty posiadaczy najwyższych notowań w plebiscycie. Wśród dzokerów znaleźli się dwaj politycy SLD – JANUSZ ZEMKE i JERZY WENDERLICH. Ciekawostką godną odnotowania jest też fakt, iż młody polityk SLD, przewodniczący Rady Miejskiej SLD w Bydgoszczy – ŁUKASZ CHOJNACKI, zgłoszony jako jeden z ostatnich, uplasował się na wysokim miejscu, będąc posiadaczem karty „Waleta”.

Dziękujemy wszystkim, którzy głosowali na kandydatów SLD w plebiscycie „Gazety Pomorskiej”.

(nim, Bydgoszcz, 13 listopada 2009 r.)

Przeczytaj artykuły z werdyktem w POKERZE POMORSKIEJ 2009:

Politycy okazali się dzokerami

W czwartek ostatnie karty. W odsłanianiu kart z naszej talii dotarliśmy już do pierwszych dzokerów. Zostali nimi Grażyna Ciemniak i Janusz Zemke.

Dwa ostatnie dzokery, czyli zarazem dwie ostatnie karty z naszej wyjątkowej talii, otrzymają Państwo wraz z "Pomorską" już w czwartek.

Tym samym zbierzecie już całą, liczącą 56 kart, talię ze znanymi postaciami z naszego regionu.

JANUSZ ZEMKE, europoseł z ramienia SLD, były minister obrony narodowej:

- Moja ulubiona gra karciana to brydż. Gram w karty raz w miesiącu, w gronie starych znajomych.

GRAŻYNA CIEMNIAK, posłanka niezrzeszona z Bydgoszczy:

- Moja ulubiona gra karciana to brydż towarzyski i poker. Obecnie rzadko, ze względu na brak czasu, mogę sobie pozwolić na tę przyjemność.

Nasza talia w Państwa rękach

I wszystko jasne! Dziś odkryliśmy Państwu dwie ostatnie karty z naszej wyjątkowej talii. Tym samym zebrali już Państwo całą, liczącą 56 kart, talię.

Naszymi dzokerami zostali: Joanna Nowakowska, zawodniczka sekcji strzelectwa sportowego Zawiszy Bydgoszcz oraz Jerzy Wenderlich, poseł Sojuszu Lewicy Demokratycznej z Torunia. Zaczęliśmy od dwójek, skończyliśmy na dzokerach.

Przypomnijmy, że pierwsze karty, wraz z tekturowym pudełeczkiem do ich przechowywania, dołączyliśmy do "Pomorskiej" 5 października br. Codziennie, oprócz piątków i niedziel, otrzymywali Państwo z gazetą po dwie karty. Zaczęliśmy od dwójek, a dziś kończymy na dzokerach.

O tym, komu przypadła jaka karta zdecydowali Państwo w głosowaniu za pomocą kuponów i SMS-ów.

Oto nasi bohaterowie:

Na kartach znalazły się znakomite postaci z Pomorza i Kujaw. Są to zarówno politycy, sportowcy, jak i ludzie kultury oraz kobiety przedsiębiorcze. Oto oni: Adrian Miedziński, Alicja Pęczak, Sebastian Chmara, Marzenna Osowicka, Andrzej Person, Grzegorz Domżański, Elżbieta Pietrzykowska, Katarzyna Kowalska, Ryszard Czarnecki, Maciej Hreniak, Patryk Kuchczyński, Igor Griszczuk, Zbigniew Boniek, Rafał Bruski, Robert Sycz, Mariusz Kędziński, Zygmunt Mrozik, Andrzej Szajna, Marian Filar, Maciej Figas, Radosław Sikorski, Andrzej Urbaniak, Bogusław Linda, Sławek Wiercholski, Jacek Kalinowski, Iwona Pyra, Robert Malinowski, Paweł Olszewski, Tadeusz Haręza, Michał Winiarski, Marek Wojtkowski, Tadeusz Nowak, Leszek Pepliński, Agnieszka Ziółkowska, Zdzisław Gamański, Anna Borowiak, Jan Rulewski, Jan Polak, Emil Sajfutdinow, Łukasz Chojnacki, Wiesława Milczarek, Urszula Guźlecka, Gertruda Woźnicka, Dominika Leśniewicz - była siatkarka Centrostalu Bydgoszcz, Tomasz Gollob, kapitan Aleksander Kaszowski, Andrzej Walkowiak, Andreas Jonsson, Magdalena Andler, Janusz Dzieciot, Jan Nowicki, Arseniusz Finster, Janusz Zemke, Grażyna Ciemiak.

JERZY WENDERLICH, poseł Sojuszu Lewicy Demokratycznej z Torunia:

- Karciaz ze mnie chyba nawet gorszy niż z Rydzika książdz, nie wyszedłem poza umiejętność gry w wojnę i tysiąca. Gram w karty rzadko, czasem z synem w tysiąca, bo z gry w wojnę już wyrósł. W wolnych chwilach najchętniej czytam książki i rozmawiam z synem Michałem.

(W „Gazecie Pomorskiej“, 10 i 12 listopada 2009 r., MAW)